

# Beata Ujda

---

"Po dziesięciu latach - transformacja i rozwój w krajach postkomunistycznych", red. J. Neneman, Warszawa 2000 : [recenzja]

---

Acta Scientifica Academiae Ostroviensis nr 9, 153-157

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**J. NENEMAN (RED.): *Po DZIESIĘCIU LATACH***  
**– *TRANSFORMACJA I ROZWÓJ W KRAJACH***  
***POSTKOMUNISTYCZNYCH,***  
**CASE-CENTRUM ANALIZ SPOŁECZNO-EKONOMICZNYCH,**  
**WARSZAWA 2000, s. 332**

Minęło dziesięć lat od wydarzeń historycznych, które zapoczątkowały zmiany systemu społeczno-ekonomicznego w wielu krajach. Dekada ta przyniosła bardzo duże zróżnicowanie sytuacji gospodarczej w poszczególnych krajach. Jedne kraje nadrabiały stracony czas, a inne – dalej go traciły.

Nadzieje na szybkie zakończenie transformacji okazały się zbyt optymistyczne. Z tego względu zdiagnozowanie przyczyn zaistniałych różnic w wynikach gospodarczych krajów posocjalistycznych, jak również wymiana doświadczeń i sformułowanie wniosków, dotyczących transformacji w tych krajach, mogłoby zaowocować niższymi kosztami przeobrażeń w przyszłości. Takim problemom poświęcona była międzynarodowa konferencja<sup>1</sup>, której referaty i opracowania składają się na prezentowany tom. Dodać jeszcze należy, że konferencja ta miała charakter wyjątkowy, gdyż uczestniczyła w niej niemal cała czołówka ludzi (z Europy, Azji Środkowej i USA), która w roli teoretyków, doradców lub polityków gospodarczych brała udział w procesie postkomunistycznej transformacji. Warto więc wiedzieć, jak postrzegają postkomunistyczne realia gospodarcze, ludzie mający niekwestionowany wpływ na decyzje podejmowane w politycznych gabinetach - choćby po to, aby decyzje te antycypować. Prezentowana pozycja składa się z sześciu części. Część pierwsza to empiryczne studium Stanley'a Fishera i Ratny Sahay z Międzynarodowego Funduszu Walutowego, poświęcone analizie i wyjaśnianiu zróżnicowania wyników gospodarczych krajów posocjalistycznych, w tym zwłaszcza – różnicom w dynamice ich PKB. Analizą objętych zostało 25 państw. Są to: kraje Europy Środkowo-Wschodniej, kraje bałtyckie oraz były republiki radzieckie.

Uważni Czytelnicy znajdą w prezentowanym tekście sporo informacji makroekonomicznych, pozwalających na porównywanie przebiegu reform gospodarczych w interesujących nas krajach. Ciekawym wątkiem omawianych analiz jest zmienność deficytu budżetowego i problem napływu

---

<sup>1</sup> Międzynarodowa konferencja „Ten Years After: Transition and Growth in Post-Communist Countries” odbyła się w Warszawie, w dniach 15-16 października 1999 r.

zewnątrznego kapitału w krajach transformujących swoje gospodarki. Jednak zasadniczy problem tej części pracy sprowadza się do poszukiwania odpowiedzi na pytanie o to, jakie elementy polityki makroekonomicznej jednym krajom stworzyły szanse na mniej czy bardziej trwałą rozwój, innym zaś – przez błąd zaniechania – szans takich nie dały. To zagadnienie jest analizowane w dość złożonym modelu, posługującym się trzema podstawowymi grupami zmiennych, opisującymi: warunki początkowe, sytuację makroekonomiczną i reformy strukturalne.

Ogólny wniosek z tego opracowania sprowadza się do odrzucenia tezy mówiącej, iż tak duże zróżnicowanie sytuacji gospodarczej badanych państw można przypisać głównie zróżnicowanym warunkom wyjściowym. Autorzy uważają, że najważniejszą siłą różnicującą jest jakość polityki gospodarczej. Według nich kraje, które szybko i konsekwentnie odchodziły od socjalizmu prywatyzując odziedziczony sektor państwowy, umożliwiając rozwój nowych prywatnych firm, liberalizując gospodarkę, umacniając wartość swojego pieniądza – najbardziej poszły do przodu. Kraje o zachowawczej polityce gospodarczej najbardziej cofnęły się w rozwoju.

Pewnym mankamentem tej analizy jest sporządzenie rankingu transformujących się gospodarek w oparciu o relację wielkości PKB w stosunku do poziomu sprzed transformacji, na co zwraca uwagę komentator tego opracowania - Lajos Bokros. Poddaje on w wątpliwość czy wzrost produkcji jest wiarygodnym wskaźnikiem osiągnięć gospodarki. Pomijając niedoskonałości natury statystycznej uważa, że mnogość czynników, które wpływają na trendy wzrostu na tak wiele różnych sposobów w poszczególnych krajach, sprawia, iż wyciąganie jakichkolwiek sensownych konkluzji z tego rankingu jest bardzo trudne.

W części drugiej zatytułowanej „Szanse dogonienia Unii Europejskiej”, zawarta została dość interesująca wypowiedź Andrew M. Warnera, który podkreśla rolę niekorzystnych czynników geograficznych jako ograniczenia tempa rozwoju wzrostu gospodarki, i komentarz Stanisława Gomułki. Ten drugi kładzie nacisk na szybkość dyfuzji technologii, jako główną siłę determinującą prędkość zmniejszania luki rozwojowej przez kraje posocjalistyczne. Przez zmienną technologiczną rozumie on tempo poprawy środowiska makroekonomicznego, instytucjonalnego i struktury przedsiębiorstw (prywatyzacja, nadzór właścicielski), czyli w sumie jakość polityki gospodarczej.

Kolejna część omawianej książki dotyczy globalizacji rynków finansowych i jej wpływu na kraje posocjalistyczne. David Lipton formułuje w niej zalecenia, jakie wynikają - jego zdaniem - z niedawnego kryzysu w krajach Azji Południowo-Wschodniej. Należy przede wszystkim: unikać

nadmiernego zadłużenia zagranicznego, zwłaszcza krótkoterminowego, niskich rezerw oraz sztywnego kursu waluty. Autor podkreśla także znaczenie rozdzielenia władz państwowych i przedsiębiorstw, w tym banków, tak „aby prywatne firmy nie były poddawane manipulacjom politycznym”.

Natomiast problemy wpływu globalizacji rynków finansowych na stabilność makroekonomiczną i politykę monetarną kraju omawia Marek Dąbrowski. Autor podkreśla, że większa skala przyływów i odpływów kapitału zwiększa ryzyko dla kraju, jakie tworzy niezdyscyplinowana polityka makroekonomiczna, i w ten sposób może jej zapobiegać. Zdaniem autora międzynarodowy ruch kapitału ostatecznie eliminuje możliwość skutecznego pobudzania wzrostu gospodarczego poprzez ekspansywną politykę pieniężną.

Dość obszerną analizę posocjalistycznego państwa opiekuńczego przedstawił Nicholas Barr – autor przetłumaczonej kilka lat temu na język polski i uznawanej w świecie za znakomity podręcznik książki pt. *Ekonomia polityki społecznej*. Opracowanie rozpoczyna się prostą analizą przemian, której celem nie jest opisywanie rzeczywistości, ale wyjaśnienie podstaw zachodzących zmian. Wynika z niej schemat reform, które dzieli się na: wspomaganie dostosowań na rynku pracy, system łagodzenia ubóstwa, reformę systemu emerytalnego oraz dostosowania systemu szkolnictwa. Każda z tych części ma podobną strukturę prezentującą kolejno problem i jego rolę w procesie przemian, kierunki strategii, oraz ocenę dotychczasowych osiągnięć. Z wielu wniosków szczegółowych, sformułowanych przez autora, na uwagę zasługuje m.in. ostrzeżenie przed niską efektywnością większości mechanizmów tzw. aktywnej polityki zatrudnienia oraz przed niebezpieczeństwami dla dynamiki gospodarczej byłych krajów socjalistycznych, jakie mogą się wiązać z przyjęciem przez nie Europejskiej Karty Socjalnej.

Stanisława Golinowska w swoim interesującym koreferacie do pracy N. Barra podkreśla z kolei fakt opóźnienia reform państwa socjalnego w stosunku do reform sektora przedsiębiorstw, zbyt małe zróżnicowanie w przedziale niskich płac, jako istotną przyczynę bezrobocia, zagrożenia dla rozwoju małych przedsiębiorstw, które wynikałyby ze zbyt szybkiego przyjmowania unijnych norm BHP. Natomiast Stanisław Wellisz w swoim komentarzu kładzie nacisk na usunięcie prawno-administracyjnych barier mobilności pracy jako niezbędnego warunku zwiększenia zatrudnienia i redukcji bezrobocia.

Wagę i aktualność tematu reformy systemu emerytalnego podkreśla, poświęcona temu zagadnieniu, piąta część prezentowanej pozycji. W swoim referacie Michał Rutkowski – jeden z twórców polskiej reformy emerytalnej, przedstawił dość szczegółowo problemy odziedziczonego

systemu repartycyjnego oraz charakterystykę i zalety trójfilarowego systemu, zalecanego przez Bank Światowy, a wprowadzonego m. in. w Polsce. Dowodzi on w swoim opracowaniu, iż drogą na przyszłość, nawet dla biedniejszych krajów transformacji, jest wprowadzenie kombinacji repartycyjnego i kapitałowego systemu opartego na zdefiniowanej składce, tak jak ma to miejsce w przypadku krajów bogatszych. Natomiast zdaniem Michała Dmitrieva, modelu zalecanego przez Bank Światowy nie należy traktować jako uniwersalnie najlepszego sposobu zreformowania odziedziczonego po socjalizmie systemu emerytalnego. Uważa on, iż lepszym rozwiązaniem – z punktu widzenia perspektyw rozwoju gospodarki – może być drastyczna racjonalizacja systemu repartycyjnego, w tym wydłużenie wieku emerytalnego. Cały rozdział wydaje się bardzo interesujący. Brakuje w nim jednak przedstawionych barier, na które napotykać zreformowane systemy w konfrontacji z ograniczeniami instytucjonalnymi, w tym ze złym zarządzaniem, brakiem właściwego przepływu informacji itd., które znacząco ograniczają niezaprzeczone korzyści.

Omawianą pozycję kończy rozdział zawierający wypowiedzi mniej może skoncentrowane na analizie konkretnych problemów, przed którymi stają reformatorzy w krajach postkomunistycznych, w większym stopniu składające się na dość ogólne oceny, ale których nie warto pomijać, bo są to oceny sformułowane przez publiczne autorytety takie jak: Jacques de Larosiere, Vaclav Klaus, Daniel Daianu, Jeffrey Sachs czy Leszek Balcerowicz.

Książka „Po dziesięciu latach – transformacja i rozwój w krajach postkomunistycznych” jest zbiorem tekstów dość niezwykłym. Głównie ze względu na różnorodność prezentowanych poglądów, rozległość ujęć tematycznych, a nawet odmienną konwencję stylistycznych. Wszystko to razem sprawia, że lektura publikacji jest zadaniem wymagającym pewnego wysiłku intelektualnego.

To jednak nie przesądza o niewątpliwiej wartości merytorycznej pracy, którą wzbogaca różnorodność danych i wskaźników makroekonomicznych, opisujących sytuację gospodarczą dwudziestu pięciu krajów postkomunistycznych.

Dodatkowo, każdy referat i komentarz zakończony jest obszerną bibliografią, zarówno w językach obcych, jak i w języku polskim. Sprzyja to możliwości pogłębienia konkretnej tematyki przez osobę zainteresowaną.

Reasumując należy stwierdzić, iż lektura omawianej pozycji wymaga od czytelnika odpowiedniej wiedzy o przedmiocie transformacji oraz znajomości zagadnień z teorii ekonomii. Sformułowane w niej prognozy i zalecenia praktyczne co do kierunków transformacji sprawiają, iż stanowi

ona wartościowe i godne polecenia opracowanie, szczególnie dla ekonomistów i polityków gospodarczych.

Z pożytkiem skorzystać z niej powinni także studenci wydziałów ekonomicznych oraz inne osoby zainteresowane bardzo aktualną problematyką transformacji we współczesnym świecie.

*Recenzja: Beata Ujda*

### **WŁADYSŁAW SZYMAŃSKI: GLOBALIZACJA WYZWANIA I ZAGROŻENIA, DIFIN, WARSZAWA 2001, s.241.**

W II połowie XX wieku nastąpiło znaczne zacieśnienie stosunków gospodarczych pomiędzy poszczególnymi państwami i przedsiębiorstwami. Związane jest to z odejściem od protekcjonistycznej polityki handlowej, a tym samym liberalizacją wymiany towarowej. Wysoka nadwyżka podaży nad popytem zmusza producentów do walki konkurencyjnej, wyrażającej się zarówno w cenie, jak też jakości i użyteczności wytwarzanych produktów. Osiągnięcie sukcesu na rynku międzynarodowym wymaga zaangażowania ogromnych środków finansowych. Dojście do tego celu nie jest możliwe przez pojedyncze, lokalne przedsiębiorstwo. Tylko współpraca poprzez więzy kooperacyjne lub specjalizacyjne, a także koncentracja przedsiębiorstw poprzez fuzje lub przejęcia, pozwala na osiągnięcie sukcesu na rynku światowym. Następująca w szybkim tempie globalizacja gospodarki wiąże się zarówno z korzyściami, jak i niesie ze sobą wiele zagrożeń.

Książka Władysława Szymańskiego „Globalizacja wyzwania i zagrożenia” ma na celu przedstawienie wszystkich wymienionych powyżej aspektów, związanych z pojęciem „globalizacji”. Składa się z pięciu rozdziałów. Tytuł pracy nie w pełni odzwierciedla zawartą w niej problematykę. Znaczna część poświęcona została sytuacji Polski w nowej rzeczywistości, w szczególności związanej z przystąpieniem do Unii Europejskiej.

W pierwszym rozdziale przedstawione zostały zmiany zachodzące we współczesnej gospodarce światowej. Omówione zostały najważniejsze elementy postępu technicznego, zmiany w uwarunkowaniach politycznych oraz funkcjonowaniu rynku w wyniku procesu globalizacji. O ostatnim z wymienionych czynników zdaniem W. Szymańskiego „przesądzają liberalne warunki dla rozwoju przepływów kapitałowych, towarów i wiedzy. W konsekwencji rynek zaczyna działać już nie tylko w ramach gospodarki